



Ten, który przechodzi obok nas, to Jezus.

„Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego.
Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko” (Łk 10,33).
(LPIEC 2025, z liturgii niedzieli 13 lipca, XV Czasu Zwykłego)



Jezus wiele mówi o tym, jak ważne jest miłowanie Boga i naszych braci. I On to robi jako pierwszy! Modli się i słucha Boga, swojego Ojca, a następnie zwraca uwagę na każdego, kogo spotyka, słuchając go, wyjaśniając wiele rzeczy, a często uzdrawiając.



Ta uważna miłość do innych jest czymś nowym, co nie każdy rozumie. Często nawet dorośli mają wątpliwości i zadają pytania. Ktoś zapytał Jezusa: „Ale kto jest moim bliźnim?”



Wtedy Jezus opowiada historię o „miłosiernym Samarytaninie”. I mówi: „Twój bliźni to ten, który jest blisko ciebie”. Możesz przejść obok niego, nie zauważając go i pójść dalej. Albo zauważyć go, zrozumieć, że możesz coś dla niego zrobić... i to zrobić!



Nazywam się Cristina. Mój tata przyjechał odebrać mnie ze szkoły. Byłam bardzo szczęśliwa, ponieważ powiedział, że zabierze mnie na plac zabaw, żebyśmy mogła się pobawić. Zrobiło się późno i nie zdążyliśmy wrócić do domu na obiad.



Tata kupił mi kurczaka i napój. Zadowolona usiadłam, żeby zjeść, ale zobaczyłam biedną kobietę, która prosiła o pomoc, ale nikt się nie zatrzymał, żeby jej coś dać.



Było mi jej żal, więc dałam jej kurczaka, napój, a także trochę pieniędzy, które miałam. Ucieszyłam się, że mogę jej pomóc i wiedziałam, że Jezus też jest zadowolony. Od kiedy staram się kochać zawsze, jestem bardziej radosna!